

Kłeska żywiołowa w Tatrach

Groźba powodzi na Podhalu

ZAKOPANE, 5.7. W nocy z piątku na sobotę, około godz. 23.30, stanęło Zakopane w obliczu niebezpieczeństwa powodzi. Już w godzinach wieczornych dnia 3 b. m. przeszła nad Zakopanem i Tatrami gwałtowna i długotrwała ulewa, która we wszystkich potokach, płynących

od wschodu i południa, podniosła znacznie stan wód. Około godz. 23-ej nad Tatrami nastąpiło oberwanie chmur, które miało swe ognisko nad Kalatówkami i doliną Jaworzynki. W następstwie tego na Kuźnicę zwały się olbrzymie masy wód, które, pędząc wzburzonymi fala-

mi od strony Kalatówek, zagroziły w pewnym momencie elektrowni kuźniczej. Dopiero skierowanie mas wodnych w koryto toru saneczkowego uratowało w tym miejscu sytuację. Jednak tor saneczkowy na znacznej przestrzeni został zniszczony doszczętnie.

Z drugiej strony masy wód spływających z doliny Jaworzynki zagroziły źródłom wodociągu w dolinie Jaworzynki i zniszczyły całkowicie na znacznej przestrzeni drogę, tworząc w wylotu doliny Jaworzynki jezioro dość dużych rozmiarów. Ucierpiało również koryto regulowanego potoku Bystrej, które od czasu powodzi w 1934 r. nie jest jeszcze całkowicie naprawione. Woda w wielu miejscach poczyniła nowe wyrwy, uszkadzając przedewszystkiem bulwary Słowackiego. Cały szereg mostów i mostków był poważnie zagrożony.

Energiczne zarządzenia władz oraz akcja ratunkowa straży pożarnej i policji państwowej zapobiegły zgrubnym skutkom nawałnicy. Obecnie wobec opadnięcia wód i ustania deszczu niebezpieczeństwo minęło.

Wskutek opadów atmosferycznych, niezwykle obfitych w dniach z 3 na 4 b. m., w górach, a zwłaszcza koło Zakopanego, zebraly rzeki i potoki górskie. Jeśli idzie o opady, to obfitością swoją osiągnęły one stan z czasu pamiętnej powodzi w r. 1934.

W Chochołowie opad wynosił 74 mm, t. j. jeśli idzie o opady 34 mm ponad stan alarmowy. W Zakopanem 46 mm, t. j. 6 mm ponad stan alarmowy. Na Hali Gąsienicowej 58 mm, t. j. 18 mm ponad stan alarmowy. W Krynicy 51 mm, t. j. 11 mm ponad stan alarmowy. W Tarnowie 44, t. j. 4 mm ponad stan alarmowy.

Przybór wód w górach osiągnął poziom z r. 1934. Narazie wylew potoków ograniczył się do terenów przybrzeżnych, przyczem większych szkód nie notowano. Tu i ówdzie woda zniszczyła materiał budowlany, należący do zarządu dróg wodnych.

Dunajec, pod Nowym Sączem, w sobotę o godz. 8-ej rano wykazywał plus 170, t. j. 30 mm poniżej stanu alarmowego, a Kamienica plus 226, t. j. 24 mm poniżej stanu alarmowego. O godz. 9.20 w Wąskundzie notowano na Dunajcu plus 350, t. j. 50 mm powyżej stanu alarmowego.

Wedle ostatnich raportów, deszcz pada dalej, aczkolwiek z mniejszym nasileniem, przyczem woda przybiera. W samem Zakopanem deszcz zmniejszył się znacznie, a woda na potokach częściowo opada.

Z dorzecza Raby niema narazie meldunków. Z Wadowie donoszą o przybieraniu wód, przyczem meldunek z Zawoi mówi o opadach w wysokości 53.7 mm, t. j. 13 mm powyżej stanu alarmowego. Deszcz pada w dalszym ciągu, przyczem jednak opady mają charakter wprawdzie gwałtowny, ale przemijający i lokalny. Niebezpieczeństwa bezpośredniego niema i do tej pory (godz. 11-ta) nie ma wiadomości o uszkodzeniu mostów, czy też o przerwaniu dróg.

Ten przybór wód występuje rokrocznie i nazywa się powodzią świętojańską. W tym roku jest nieco późniejszy. Władze wydały odpowiednie zarządzenia, celem zabezpieczenia ludności przed skutkami ewentualnych wylewów. Specjalne instrukcje dostały posterunku P. P. i straży wodnej.

TARNÓW, 5.7. W piątek wieczorem przeszła nad Tarnowem i okolicą gwałtowna burza z piorunami, która wyrządziła wiele szkód oraz pociągnęła za sobą ofiarę w życiu ludzkim. Mianowicie w Lichwinie piorun uderzył w dom gospodarza Sztorca, a wpadłszy przez komin do mieszkanki, zabił 19-letnią córkę jego, Honoratę, stojącą obok pieca.

Sukces Anglików w Wimbledonie
Majowe rozgrywki tenisowe w Wimbledonie zakończyły się pełnym sukcesem Anglików.
W grze podwójnej pan Angielki: Stammers i James pokonały parę amerykańską: Jacobs, Fabyan 6:2, 6:2. W grze mieszanej Angli: Round i Perry zwyciężyli Amerykanów: Fabyan, Budge 7:9, 7:5, 6:4. W grze podwójnej panów odnieśli zwycięstwo znów Angli: Hughes i Tuckey nad swymi współplemieńcami: Hare i Wilde w stosunku 6:4, 3:6, 7:9, 6:1, 6:4. Jedyną zwycięstwą cieszącą Dunkę Sperling 6:2, 4:6, 7:5, dla Ameryki zdobyła Jakobs, zwycię-

PLYWACKI REKORD ŚWIATA
Pływaczka duńska Hveger osiągnęła na 800 m. st. dow. wynik 11:11,7 — ustanawiając nowy rekord świata. Poprzedni był o 22,3 sek. gorszy.

WARCIEŻE WSTĘPUJĄ DO SOKOŁA

Kajnar, znany pięściarz Warty poznańskiej, który popadł w konflikt z władzami swej sekcji, ma, jak głosiła wersja, zasilić sekcję bokserką poznańskiego Sokola. Do tej sekcji, jak już pudałmy, przystąpił już Majchrzycki i Rogalski. Z chwilą przystąpienia Kajnara, sekcja bokserska SSkoka poznańskiego stanie się jedną z najsilniejszych w Polsce.

PLAWCZYK PROWADZI

W Bydgoszczy w pierwszy dzień 10-boju lekkoatletycznego o mistrzostwo Polski, prowadzi Pławczyk 3606 pkt. przed Gierutą 3170.

Pławczyk uzyskał w skoku wzwyż doskonały wynik 1,90 mtr., a w skoku w dal 6,99 mtr.

ZAWIESZONE KLUBY

Pol. Związek Pływacki zawiesił cały szereg klubów za nieuregulowanie zobowiązań finansowych wobec P. Z. P. Wśród zawieszonych znaj-

duje się m. in. Warszawianka i stoleczna YMCA.

O WEJŚCIU DO LIGI

W połowie b. m. rozpoczyna się między okręgowymi meczami piłkarskimi mistrzów poszczególnych okręgów klasy 4. Stawką rozgrywek będzie prawo wejścia do ligi państwowej. Zawody rozegrane będą w czterech grupach. Mistrz okręgu warszawskiego, Skoda, spotka się w swej grupie z Brygadą (Czestochowa), Unją (Lublin) i prawdopodobnie mistrzem Łodzi L. T. S. G.

COUBERTIN KANDYDATEM DO NAGRODY NOBLA

Grono wielbicieli Piotra de Coubertina, wskrzesiciela igrzysk olimpijskich, zamierza postawić jego kandydaturę do tegorocznej nagrody pokojowej Nobla.

PROBY NA STADIONIE OLIMPIJSKIM

Za tydzień, na olimpijskim stadionie w Berlinie lekkoatletic Niemcy odbędą ostatnią generalną próbę przedolimpijską. Na zawodach czynny będzie aparat techniczny w takim samym składzie jaki dziać będzie na igrzyskach olimpijskich.

Zawody konne w Baranowiczach

Wschodnio - Kresowy Klub Jazdy w Baranowiczach urządza w dniach 16, 17, 18 i 19 lipca 1936 roku na torze wysigowym Popularny meeting połączony z zawodami konnymi. Podczas meetingu zostanie rozegranych 11 konkursów hipicznych i 10 biegów. Suma nagród — 12.980 złotych. Między innymi w dniu 19 lipca będą rozegrane:

Konkurs otwarty w skokach przez

przeszkody im. prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego plk. Zbigniewa Brochwicz Lewińskiego. Ogólna suma nagród — 2.400 złotych. 1-sza nagroda — 1.200 złotych i nagroda honorowa.

Steeple chase im. prezesa W. K. K. J. gen. Stanisława Skotnickiego. Ogólna suma nagród — 1.000 złotych. 1-sza nagroda — 500 zł. i nagroda honorowa.

Sokelice z Grudziądza i Łodzi prowadzą w I. atl. mistrzostwach Polski

W pierwszym dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski pan w Łodzi, osiągnięto następujące wyniki:

80 m przez płotki: 1) Freiwaldowa 13,1 sek., 2) Wiśniewska 13,2 i 3) Orzełówna 13,3 sek. W biegu na 60 m po dwóch przedbiegach pierwsze miejsce zajęła Chrzanowska 8 sek. przed Batiukówną 8,2 sek. i Glasnerówną 8,3 sek. W skoku w dal z miejsca zwyciężyła Wajsówna 233 cm przed Batiukówną (226).

W pchnięciu kulą Wajsówna pobiła rekord Polski o 3 cm, uzyskując wynik 12,12 m. Drugie

miejsce zajęła Kwaśniewska 10,68 m, 3) Dutkówna 10,42 m, 4) Gackowska 9,95 m. W skoku wzwyż Wajsówna odniosła trzeci triumf, zajmując pierwsze miejsce po rozgrywce z Wiśniewską. Obie miały po 1,45 m. Trzecie miejsce zajęła Wenzlówna 1,40 m.

W sztafecie 4x100 m, pierwsze miejsce zajął Sokół — Grudziądz przed tomaszowską F. S. J. Czas zwycięskiej sztafety 53,8 sek.

W ogólnej klasyfikacji prowadzi Sokół — Grudziądz 45 pkt., przed Sokołem — Łódź 39 pkt., Warszawianką 28 pkt., i Makabi — Kraków.

Leniwi piłkarze Gdzie zapal olimpijski?

Po kilkudniowym pobycie w Łodzi opuścił to miasto olimpijski trener naszych piłkarzy, Otto, który prowadził w Łodzi treningi piłkarzy zaawansowanych i juniorów.

Niestety, pobyt trenera olimpijskiego w Łodzi nie wydał spodziewanych rezultatów, gdyż kluby nie dopilnowały, aby zawodnicy ich wyznaczni do treningu ucze-

szczali na nie. Zarząd Ł. O. Z. P. N. nałożył za to szereg kar pieniężnych na poszczególne kluby.

Piłkarze łódzcy nie wystawiają sobie w ten sposób dobrego świadectwa. Należałoby spodziewać się, że w roku olimpijskim kiedy świat sportowy wykazuje wzmożoną pracę, również i piłkarzom polskim udzieli się zapal olimpijskiej pracy.

Jugosławia ma szansę wygrać finał strefy europejskiej

W tegorocznych rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa największą niespodzianką jest znakomite powodzenie drużyny jugosłowiańskiej, która zdołała po zwycięstwach m. in. nad Czechosłowacją i Francją, dojść do finału strefy europejskiej.

Przeciwnikiem Jugosławii w tym finale będą Niemcy. Szanse Jugosławii na zwycięstwo w strefie europejskiej w pucharze Davisa wzrosły ostatnio bardzo znacznie. Oto bowiem na rozgryw-

kach o nieoficjalne mistrzostwo świata w Wimbledon, nadwyprzedził sobie miesiąc as atutowy drużyny tenisowej Niemiec, Cramm, druga rakietka świata. Udział słynnego tenisisty w meczu z Jugosławią jest bardzo wątpliwy.

W razie nieobecności Cramma w reprezentacji Niemiec, Niemcy byłiby reprezentowane w Zagrzebiu przez Hempla i Lunda. W tych warunkach zwycięstwo Jugosławii jest więcej niż prawdopodobne.

Wyniki gonitw z dnia 4 lipca

Gon. I. Dyst. 2.400 mtr. Nagr. 1000 zł. Ploty. 1) Leander, j. Głowacki, 2) Monaco (30,5), 3) Homer (12), 4) Tosea (33), 5) Helenka (66,5). Wycof.: Kinga B. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. II. Dyst. 1.800 mtr. Nagr. 1.800 zł. 1) Łoza, z. Varga, 2) Muza (30,5), 3) Ira (17), 4) Ney (27,5), 5) Galkar (33,5), 6) Łysa Góra (54,5). Wyc.: Metropol. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. III. Dyst. 2.400 mtr. Nagr. 2.000 zł. 1) Jarosław, z. Gill, 2) Japis (18,5), 3) Teodor (21), 4) Nermadja (36,5). Wycof.: Muza, Ney. Dam. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. IV. Dyst. 2.100 mtr. Nagr. „Kozienic” 15.000 zł. 1) Napaść, z. Pasternak, 2) Baityk (39), 3) Libretto (20,5), 4) Iris (16,5), 5) Gaffeur (19,5), 6) Bobrujski (122), 7) Pamir (20,5). Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. V. Dyst. 1.600 mtr. Nagr. 1.400 zł. 1) Nygus II, z. Jagodziński, 2) Marion (23), 3) Siawa (23), 4) Tamiza (9), 5) Minejra (152,5), 6) Artyza (126). Wycof.: Mozella, Okinawa i Mekka. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. VI. Dyst. 2.250 mtr. Nagr. 2.400 zł. 1) Hogarth, z. Jagodziński, 2) Jawor III (13,5), 3) Kubań (14), 4) Latona (68). Wycof.: Murat II i Prus. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. VII. Dyst. 1.800 mtr. Nagr. 2.000 zł. 1) Dar, z. Varga, 2) Minaret (21,5), 3) lanczarka (22,5), 4) Alan (34,5), 5) Holmes (73,5), 6) Tęczyń (36). Wycof.: Farys II i Rywalka. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. VIII. Dyst. 1.600 mtr. Nagr. 1.600 zł. 1) Wyga, z. Kusznierek, 2) Harcerz (15), 3) Magnifika (15). Kaliban pozostał na starcie. Wyc.: Levico, Hardy, Menuet i Łuczyna. Wt. 14, fr. 9, 11.

Gon. IX. Dyst. 1.600 mtr. Nagr. 1.600 zł. 1) Wyga, z. Kusznierek, 2) Harcerz (15), 3) Magnifika (15). Kaliban pozostał na starcie. Wyc.: Levico, Hardy, Menuet i Łuczyna. Wt. 14, fr. 9, 11.

Fala strajków w okręgach przemysłowych

BORYSLAW, 5.7. Robotnicy na kopalni „Gottfried” w Boryslawie spowodowali wypowiedzenia pracy 6-ciu robotnikom, rozpoczęli strajk okupacyjny, przyczem pewna część robotników zajęła wieżę szybową unieruchamiając kopalnię, zaś druga część zajęła kancelarię, przeprowadzając równocześnie głodówkę.

Po dwudniowym trwaniu strajku i głodówki doszło do likwidacji strajku, przyczem pracodawcy zobowiązali się wypłacać miesięcznie zredukowanym robotnikom po 100 zł., zaś pozostali przy pracy robotnicy zobowiązali się wypłacać na rzecz zredukowanych robotników razem 170 zł. miesięcznie, aż do uzyskania przez nich pracy.

Robotnicy przystąpili do pracy. BIELSK, 5.7. Strajk robotników przemysłu włókienniczego w okręgu bielsko - bialskim, który wybuchł we czwartek trwa w dalszym ciągu.

Osiem punktów żądań robotniczych przemysłowcy przyjęli, natomiast nie zgodzili się na ustalenie jednolitej taryfy płac na cały okręg przemysłowy i nie przyjęli punktu regulującego sprawy urlopowe oraz postulatu uznania praw delegatów robotniczych i mężów taufania.

Wobec faktu, że prawie te same punkty były przedmiotem sporu w przemysle metalowym, a przemysłowcy branży przyjęli ostatecznie żądania robotnicze, można przypuszczać, że także strajk włókienniczy w najbliższych dniach zostanie zlikwidowany.

LWÓW, 5.7. Robotnicy fizyczni bekoniarzy w Jarosławiu w piątek rano znowu zawiesili pracę, ogłaszając strajk okupacyjny.

Tło obecnego strajku jest ściśle związane ze strajkiem z przed dwóch tygodni.

Dwa tygodnie temu robotnicy, ogłaszając strajk okupacyjny, przedłożyli dyrekcji fabryki pismo z szeregiem postulatów, domagając się m. in. podwyższenia płacy, zniesienia cen w sklepach fabrycznych, umowy zbiorowej oraz zmniejszenia kompetencji kierownika fabryki, na ich korzyść, jeśli chodzi o przyjmowanie, względnie wydalanie robotników z pracy.

Na skutek ingerencji inspektora pracy, niektóre żądania robotników zostały przez dyrekcję przyjęte, nad innymi zaś postanowiono się zastanowić. Wobec takiego załatwienia sprawy, robotnicy po 24 godzinnym okupacyjnym strajku, powrócili narazie do pracy. Ponieważ jednak dyrekcja fabryki dotychczas nie dała odpowiedzi na niezadowolone w pierwszym strajku postulaty, robotnicy ogłosili ponownie strajk okupacyjny.

KATOWICE, 5.7. Ogłoszony w piątek strajk okupacyjny fabryki żarówek „Heljos” w Katowicach, jest niezwykle. Do strajku tego po raz pierwszy w Polsce, przystąpili wszyscy pracownicy i urzędnicy, nie wyłączając dyrektorów technicznych i handlowych, oraz zatrudnionych przez fabrykę inżynierów - specjalistów.

Przyczyną jego jest zamierzona sprzedaż fabryki międzynarodowemu kartelowi żarówkowemu „Phoebus”, mającemu swą siedzibę w Genewie.

12-letni chłopak strzelał sobie w pierś

PIOTRKÓW, 4.7. Dziś wieczorem usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru w pierś 12-letni uczeń dróg klasy miejscowego gimnazjum państwowego Kazimierz Malczewski. Chłopca w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

Proces o zajścia w czasie strajku okupacyjnego

Doręczony został akt oskarżenia w sprawie o zajścia wynikłe w miejscowości Krzywdy pow. łukowskiego w woj. warszawskim 2 maja r. b.

Do zajść tych doszło na tle trwającego od dłuższego czasu strajku w hucie szklanej „Dąbrowa”. W stan oskarżenia postawio-

no 3-ech żydów i 6 Polaków z Janiem Grynblatem i Zygmuntem Romańskim na czele. Mają oni od powiadać za udział w rozruchu i bójce przy użyciu broni białej z art. 163 i 241 K. K.

Rozprawę wyznaczono na dzień 17 lipca r. b. przed Sądem Okręgowym w Siedlcach.

Zydowski „raj” w Pabjanicach

PABJANICE, 5.7. Odkryto się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta Bolesława Futymy, na którym przystąpiono do końcowych prac nad drugim czytaniem preliminarza budżetowego. Rozpatrywano budżet administracyjny zarządu miejskiego, dochody zwyczajne i nadzwyczajne oraz wydatki. Wnioski oszczędnościowe, zgłoszone przez radnych narodowych, większość żydowsko - chadecko - socjalistycznie - „sanacyjna”, mimo drugiego czytania odrzucała.

Stanowisko tej większości jaskrawo uwidoczniło się przy rozpatrywaniu działu budżetowego opieki społecznej. W dziale tym radni narodowcy zgłosili wniosek o podwyższenie kredytu na urządzenie kolonii letnich dla dzieci Polaków z zagranicy przez przeniesienie na cel ten sum powstałych przez skreślenie subwencji

dla żydowskich stowarzyszeń „Linas Hacedek” i „Bejs Jakow”.

Przeciwko temu wnioskowi głosowali solidarnie żydzi, chadeccy, socjaliści i „sanatorzy” (21 głosów). Grupa R. Wendlera wstrzymała się od głosowania (5 głosów). Za wnioskiem głosował jedynie klub radnych Obozu Narodowego.

Wniosek narodowców o skreślenie sum na prenumeratę w czytelnicy miejskiej pism żydowskich „Republika” i „Głos Poranny” został większością głosów żydów, chadeków, „sanatorów” i socjalistów odrzucony.

Frakcja żydowska, widząc taką przychylną większość, zgłosiła wniosek o przyznanie im 1500 zł. na dom starców żydowskich. Mimo gorących sprzeciwów radnych narodowych wniosek żydów, posłuszna im większość uchwaliła.

Zamach na T. O. Z.

Echa sądowe zajść grodzieńskich

GRODNO, 5.7. Zostało już ukończona dochodzenie w sprawie zamachu „bombowego” na budynek grodzieńskiego TOZ'u. Akta sprawy przesłano już do urzędu prokuratorskiego, w celu sporządzenia aktu oskarżenia.

Przed sądem staną: Alfons Pansiuł i Dominik Jaroszewicz, oraz Bogusz Greci.

Bogusz Greci jest synem wójnej w państwowej szkole powszechnej dla dzieci żydowskich.

Proces przeciwko tym trzem oskarżonym odbędzie się zapewne równocześnie z rozprawą w Sądzie Najwyższym o grodzieńskie zajścia czerwcowe. Jak wiadomo, Sąd Apelacyjny w Wilnie podniósł wydatnie wymiar kary w stosunku do osk. Pansiuła (z 1 roku do 5 lat), osk. Kozłowskiego (z 9 miesięcy do 3 lat), osk. osk. Marcinczukowi i Zygmańskiemu (z 9

miesięcy do 2 lat), tudzież skazał na 2 lata więzienia uniewinnionego w pierwszej instancji Żukowskiego.

Obroncy skazanych adw. adw. Daniłowicz i Sosnowski złożyli skargę kasacyjną, w której domagają się ponownego przekazania sprawy nowemu sądowi sędziów Sądu Apelacyjnego. Wobec pozostawienia bez rozpoznania powództwa adwokatów żydów, występujących z ramienia poszkodowanych żydów grodzieńskich, a także z uwagi na to, że adwokaci żydów nieodwadywali się już od wyroku apelacji wileńskiej, obecnie w wypadku przekazania sprawy nowemu kompletowi sędziów Sądu Apelacyjnego, proces musiałby się odbyć bez współudziału radców żydowskiej ludności Grodna.

Olbrzymi pożar na Polesiu Straty wynoszą 300.000 zł.

KOWLE, 5.7. We wsi Werchy, pow. koszyrskim, w domu Antoniego Wiliszczuka powstał pożar, który rozszerzył się szybko, ogarniając 98 budynków mieszkalnych, 98 stodół i 162 przybudówek — przeważnie w postaci chlewów.

Wszystkie te budynki padły ofiarą płomieni. Zginęło również 17 sztuk bydła, b. duża ilość narzędzi gospodarskich oraz cały do-

bytek pogorzelców, wartości ogólnej około 300.000 zł.

Podczas akcji ratunkowej jeden z poszkodowanych uległ ciężkim porażeniom, 3 osoby zaś lżejszym.

W Werbach znajduje się historyczna chata, w której w czasie wojny 1920 r. stacjonował Marszałek Piłsudski. Los tej pamiątki historycznej nie jest nam razie znany.